

NOWINY

ZAMOJSKIE

Pismo tyg

poświęcone zagadnieniom politycznym, sprawom sp

Nr 5 (34)

Zamość, d. 2

*Bibliot. ord. Krasjowski
Książki
Warszawa
K. Krasjowski*



Ministerstwo Skarbu.

W wykonaniu dekretu oraz uchwały Rady Ministrów z dnia 3 listopada 1918 roku Ministerstwo Skarbu ogłasza niniejszem emisję krótkoterminowych zobowiązań skarbowych (asygnat) 1918 r. na warunkach następujących:

- 1) krótkoterminowe zobowiązania skarbowe (asygnaty) 1918 r. zabezpieczają się całym majątkiem Państwa Polskiego i wszystkimi jego dochodami.
- 2) Ministerstwo Skarbu wypuszcza wspomniane asygnaty w odcinkach po 100, 500, 1,000, 5,000, 10,000 marek polskich, koron w walucie austriackiej oraz rubli
- 3) Asygnaty będą oprocentowane w stosunku 5 % rocznie, przyczem procent będzie wypłacony nabywcom za rok z góry przez potrącenie go z ceny sprzedażnej, z odpowiednim dyskontem w zależności od daty nabycia.
- 4) W dniu 1 listopada 1919 r. Skarb Polski wycofa asygnaty w drodze wykupu w walucie, w której asygnaty wydane zostały lub w razie przejścia Państwa Polskiego na nową walutę w nowej walucie polskiej podług kursu, który obowiązywać będzie dla konwersji wszelkich zobowiązań płatniczych.
- 5) Zapisy na powyższe asygnaty przymują:

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Towarzystwa Kredytowe Ziemijskich, Towarzystwa Kredytowe Miejskie, oraz wszystkie Banki Akcyjne i Domy Bankowe w swych Instytucjach Centralnych i Oddziałach, Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowe i inne instytucje drobnego kredytu, a także kasy powiatowe i poczty.

TREŚĆ: Po wyborach—Wiadomości bieżące—
— Kronika —

Po wyborach.

W chwili gdy piszemy te słowa, rezultat wyborów do sejmu jest z grubsza wiadomy: prawdopodobnie wejdzie 7 posłów z listy № 8, 2-ch posłów z listy № 4 i jeden z listy № 3. Listy żydowskie i księdza Okonia mające pewną ilość głosów nie uzyskają jednak dostatecznej ilości.

I tu się nasuwa cały szereg myśli, a więc: kto są ci ludzie, którzy decydować mają o przyszłości narodu w tak poważnej przełomowej chwili dziejów świata? czego możemy się po nich spodziewać, a więc czego oczekiwać należy na najbliższą przyszłość?

Z listy № 3 wchodzi p. Dreszer, redaktor Dziennika Lubelskiego, tem samem osobistość z przekonani swych ogólnie wiadoma. Są one radykalne w całym znaczeniu tego słowa. Czy będąc posłem, będzie p. Dreszer umiał wzniesić się ponad partyjne dążenia i stanąć na stanowisku obywatela kraju? Czas pokaże.

Drugim inteligentem jest p. Rataj profesor gimnazjum w Zamościu, pochodzenia z Galicji, gdzie dłuższy czas pracował w Stron. Ludowem. O ile z krótkiego pobytu w Zamościu poznać go można było, jest fanatycznym wyznawcą pewnych demagogicznych idei, poza którymi nie dostrzega innych.

Reszta kandydatów, tak z 8-ej jak i z 4-ej listy, to włościanie różnego pokroju, różnej inteligencji, w każdym zaś razie trudno posądzać ich o możliwość pracowania tak, jak wymaga tego potrzeba chwili. Nie może układać §§ kodexu ten, kto nie orjentuje się w istniejących już prawach wszystkich działów życiowych, nie zna praw międzynarodowych, kościelnych, handlowych, hipotecznych, policyjnych i t. p.

A wszak sejm ustawodawczy, to zebranie, które ma ułożyć kodex, to jest zbiór praw dla całego narodu; ma zważyć i ocenić wszystkie kwestje i spory nie tylko wewnętrzne kraju, lecz co ważniejsza i zewnętrzne z chytrymi i przebiegłymi sąsiadami. Jak w takich razach będzie umiał sobie poradzić poczciwy, uczciwy, dobry i porządny człowiek, ale nie mający wykształcenia, nie przygotowany do roboty

jaką mu kładą na barki? Może tylko być prowadzonym na pasku zręcznych agitatorów, albo musi robić głupstwa przez swoją nieświadomość.

A każde głupstwo będzie wyzyskane przez naszych wrogów i złych obywateli; a każdy błąd mścić się będzie na wszystkich mieszkańcach, bo nie zapominajmy, że „za łośnoją głowoj i nogam bida“.

Jeśli więc rezultat wyborów w całym kraju wypadł w tym stosunku co w okręgu Zamojskim, to jest że weszliby sami włościanie i agitatorzy partyjni, to takiemu Sejmowi nie można wróżyć długiego żywota! przewróci się o własne nogi, które mu płatać się będą!

To też z całą życzliwością uznając potrzebę włościańskich głosów w Sejmie, nie możemy nie widzieć konieczności, aby w Sejmie zasiadali również przedstawiciele duchowieństwa, większej własności, przemysłu, inteligencji zawodowej, to jest tych ludzi, którzy, bądź co bądź, byli, są i muszą być samą siłą inteligencji i przygotowania umysłowego działaczami kraju. Tego jednak przy roznamietnionych przez bolszewicką propagandę tłumach, a wobec porażki pierwszy zbierającego się sejmu, nie osiągniemy drogą plebiscytu, tylko drogą kurjalnych wyborów.

O ile więc zawiodłaby nadzieja, że w innych okręgach wyborczych rezultat wyborów wypadnie inaczej niż w Zamościu, to spodziewać się należy szarpania i zamętu w kraju przez czas dłuższy, a następnie nowych wyborów. Takie, jakie się odbyły, zadowolili mogą partje, ale dla kraju są klęską.

Lesiewski.

Odezwa do leśników polskich.

Organizujmy się! Oto hasło będące wpływem obecnej ewolucji światowej, które rozbrzmiewa dzisiaj potężnym echem we wszystkich gałęziach życia społecznego w całej zmartwychwstającej Polsce.

Leśnictwo polskie będące jedną z najważniejszych gałęzi życia ekonomicznego podstawą dobra ogółu i siły gospodarczej Narodu, wymaga również organizacji sięgającej niemal do jego zasadniczych podstaw, — bo aż do stworzenia zawodowych polskich uczelni.

Wiadomo jak wielkie spustoszenia wywarła wojna światowa w lasach polskich,

i jakich niezmiernych wysiłków i pracy będzie potrzeba, aby zadane rany zagoić.

Pracy tej jąc się powinni za wodowi leśnicy polscy rozproszeni dziś w trzech dzielnicach zaborowych, o może i na obcych pracujący ziemiach i oddać swe usługi odradzającej się Ojczyźnie, która ich teraz tak bardzo potrzebuje.

W tym celu niezbędną jest organizacja wszystkich leśników polskich, której dotychczasowy brak już niejednokrotnie dawał się odczuwać.

Organizacja taka potrzebna jest dla obliczenia sił, koniecznych do odbudowy leśnictwa odradzającej się Ojczyzny, niemniej jednak potrzebną jest dla ochrony interesów zawodowych samych leśników, wszystkich kategorii, dla ochrony ich społecznego stanowiska i położenia materialnego.

Tylko wspólnymi zjednoczonymi siłami wszystkich bez wyjątku kategorii leśników polskich możemy i musimy osiągnąć zamierzony cel.

Podpisany tymczasowy Komitet Leśników Polskich zawiązany w Krakowie, proponuje zwołać w najbliższym czasie do Warszawy „Ogólny Zjazd Leśników Polskich, wszelkich kategorii służby, tak państwowej jak i prywatnej ze wszystkich dzielnic Polski“.

W tym celu uprasza tymczasowy Komitet o natychmiastowe zorganizowanie się w poszczególnych dzielnicach Komitetów z reprezentacją wszystkich kategorii służby leśnej, państwowej i prywatnej.

Dzielnicowe Komitety dla Królestwa Polskiego, Poznańskiego i Ślązka raczą porozumieć się jak najrychlej z Komitetem dla Galicji, celem dalszej akcji co do urządzenia ogólnego Zjazdu.

Dla ukonstytuowania się Komitetów na Galicyę odbędzie się Zebranie leśników w Krakowie dnia 2. lutego b. r. ul. Czysa I. 16, parter (Sekeya leśna) o godz. 10 przed poł., na które wszystkich leśników zapraszam.

Kraków, d. 20. stycznia 1919.

ZA TYMCZASOWY KOMITET:

August Breivogel, Kazimierz Chrzanowski, Zdzisław Gańczakowski, Stanisław Kumor, Ottokar Mitschka, Maksymilian Pallas, Michał Parylak, Antoni Sym, Tadeusz Wielgosz, Wincenty Wobr.

Korespondencye należy przysyłać pod adresem *Inż. Michał Parylak*, Kraków, ul. Czysa I. 16.

SZTAB GENERALNY W. P.
Oddział I. Ref. P. O. W.
L. 2039.

WEZWAНИЕ.

Należitości za dostarczone oddziałom P. O. W. produkty żywnościowe i wykonywane świadczenia, zarówno przez osoby prywatne, jak i samorządne instytucje w okresie od 10 listopada 1918 r. do chwili przekazania oddziałów P. O. W. Wojsku Polskiemu—winny być zgłoszone w formie szczegółowych wykazów do oddziału I. Sztabu Generalnego (Ref. P. O. W.) Warszawa, Plac Saski 6, do dnia 8. lutego 1919 r. Po tym terminie żadnych rachunków uwzględniać się nie będzie.

Inne pisma proszone są o przedruk niniejszego.

Za pośrednictwem członków Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza złożyły następujące osoby dary w naturze i pieniądzech, na „WIGILIĘ“ dla Żołnierza:

Włościanie z Gruszki, z Borowiny, z Janowic dużych, z Kolonii Sitaniec, z Ruszowa, z Majdanu Skierbieszowskiego, służba folwarczna z Udrycz. W. P. Bakuniakowa, ks. Barczeski, Dziubówna Feren-sowa, Gołębiowska z Topornicy Grodecy, Gontarzowa Iwińska, Jasińska, Jaskiewicz, Krzywicy, Kielczewska z Jarosławca, Krzeczkowski z Lipska, Janowie Lipczyńscy, Lewanowiczowa, Jan Machoń, Ignacy Machoń, Matuszewski, Naszyńska, Paczosówna, Przyłuski z Zarudzia, Adamowie Sajkiewiczowie, Jan Sajkiewicz, Leonowie Skupieńscy, Szajbówna, Tarnowscy, Turczyńska, Warchałowska, Zawadzka, Żeleźnicy, Zamojski Związek Kółek rolniczych, Towarzystwo Rolnicze w Zamościu, Komitet Ratunkowy w Zamościu, Kółko Rolnicze z Ruszowa, Menaż of. byłej Komendy, Browar ze Zwierzyńca.

Za dary te, składa Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza serdeczne „Bóg zapłać“.

KRONIKA.

—Dotychczas brak rezultatów wyborów z paru obwodów pow. Janowskiego, co uniemożliwia zamknięcie obliczeń. Dotąd zanotowano 82 tysięcy na № 8 listy, 26 tysięcy na № 4 listy, 11 tysięcy na № 3 listy, 9 tysięcy na listę ks. Okonia i około 12 tys. na trzy listy żydowskie.

—W tych dniach miał miejsce wypadek, który powinien być przestrożą dla wszystkich członków Straży obywatelskiej. Nieznany rzezimieszek wypłoszony ze sklepu przez dyżurujących członków straży, uciekając postrzelił p. F. Poznańskiego w nogę.

Tak p. Poznański jak i towarzysz Jęgo nie mogli zrobić z broni użytku wobec jej lichego stanu, co wyzyskał, rzeźmieszek przebiegający o pare kroków od nich. Otóż nauka, aby dyżurujący obywatele umieli obchodzić się z bronią i mieli ją w odpowiednim stanie.

—Cukru na styczeń dotąd nie otrzymaliśmy pomimo, że cukier jest. Czy wy panowie z aprowizacji nie kpicie z nas czasem? Kartki, obrady, zawracania głowy, a ludność nie ma tego co miała nawet przy upośledzonych rządach okupacyjnych. Pókiż tego!

—Kolo elektrowni miejskiej widzimy wyładowane przed dwoma tygodniami 2 węglarki oczekujące na zabranie ich. A pewnie w Piotrkowie lub Sosnowcu mówi się, że brak wagonów.

—Wzmaga się ruch emigracyjny żydów w Zamościu. Słyszeliśmy już o wysłaniu pionierów do Palestyny celem zbadania stosunków i zamierzonym wyjeździe 500 rodzin żydowskich. Projektom tym tylko przyklasnąć możemy, jeśli się weźmie pod uwagę, że zasymilować się żydzi nie chcą, a na separatyzm żydowski w Polsce znów Polacy nie pozwolą. Pozostaje więc tylko rozstanie się w zgodny sposób.

—Raut urządzany 25 Lutego na wpisy dla uczennic gimnazjum żeńskiego. w Resursie urzędniczej zgromadził około stu osób, które w bardzo miłym nastroju spędziły wieczór. Dochód 878 koron i 55 marek pozwoli na zapłacenie czesnego za niezamożne dziewczęta. Wszystkim którzy się przyczynili do powodzenia zabawy komitet składa podziękowanie.

—W niedzielę 2 lutego podwieczorek artystyczny na wojsko polskie; w sobotę 8 lutego zapowiada się tańcząca wieczornica również na ten cel.

—Milicja miejska z dniem 29 b. m. stosownie do wydanego Dekretu państwowego została rozwiązana i przekształcona na policję państwową pod kierunkiem komis. Smoczego. Dotychczasowy komisarz p. Albin Sobociński ustąpił już z zajmowanego stanowiska, przed kilku dniami i wstąpił do armji. Utrzymanie nowej policji będzie w połowie obciążało miasto, a w połowie przejdzie

na skarb państwa. Będzie to też krok naprzód w chaosie różnych milicji ludowych, straży obywatelskich, policji państwowych, żandarmerji i t. p. straży bezpieczeństwa, działających każda na swoją rękę.

—Zebranie wszystkich stowarzyszeń spożywczych pow. Zamojskiego odbyło się dnia 30 b. m. reprezentując około sto stowarzyszeń. Z ważniejszych rezolucji zapadły: tworzy się „Zamojski związek stow. spożywczych“; dotychczasową komisję organizacyjną uważa się za zarząd; wszystkie stowarzyszenia wnoszą po 20 koron od każdego członka na kapitał obrotowy hurtowni związku.

OGŁOSZENIE.

Zaprasza się Panie i Panów

którym dobro kraju leży na sercu i chcą się zapisać do Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza Polskiego, aby byli łaskawi przybyć na Ogólne Zebranie Członków tego T-wa dnia 7/II jakie się odbędzie w lokalu Komitetu Ratunkowego o godzinie 4 po południu
Dom Centralny II piętro.

Uprasza się wszystkie pisma w Zamościu o łaskawe powtórzenie niniejszego zaproszenia.

Prenumerata „Nowin Zamojskich“ wynosi
20 K. rocznie, 10 K. półrocznie.



CENY OGŁOSZEŃ: cała kolumna 80 koron
Drobne ogłoszenia 20 halerzy za wyraz

Adres redakcji i administracji: **Zamość.**

Redaktor i wydawca **Józef Lesiewski.**